Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Nr. 331 — Piątek, dnia 30-go listopada 1928 r. — Rok II

HASŁO ŁÓDZKIE

DZIENNIK BEZPARTYJNY

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Łódź, Al. Kościuszki 73, tel. 53-66.
Redakcja nocna (po godz. 8 wiecz.) ul. Piotrkowska 85, tel. 29.

Cena 20 groszy

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6—7 wieczorem
Sekretarjat czynny od godz. 12—1 w poł. i od 6—7 wiecz.

Niesłychane pomysły opozycji

Kluby lewicowe żądają redukcji urzędników i policji

Redukcja objęłaby 10 proc. urzędników Min. Spraw Wewn. oraz 15 proc. policjantów

Na dzisiejszem posiedzeniu Komisji Budżetowej przystąpiono do obrad nad budżetem Sejmu i Senatu.

Po długotrwałej dyskusji przystąpiono do głosowania i przyjęto dwa wnioski: referenta o podwyższeniu budżetu o 25 tys. na wyjazdy posłów zagranicę na międzynarodowe posiedzenia i o 185 tys. na dokończenie budowy senatu.

Na posiedzeniu popołudniowem przystąpiono do głosowania nad budżetem Min. Spr. Wewnętrznych.

W dziale „województwa i starostwa" przyjęto poprawkę PPS., Str. Chł. i Wyzwol, skreślającą z uposażeń 1,957,375 zł. na redukcję 10 proc. urzędników, w różnych wydatkach skreślono 103,280 zł., w podróżach służbowych — 55,696, w środkach lokomocji — 132,000, w dziale służby zdrowia ustanowiono nowy rozdział „pomoc lekarska dla ubogiej ludności wiejskiej i miast".

Celem stworzenia tytułu prawnego pos. Dąbski zaproponował wniesienie przez rząd ustawy lub subwencjonowania przez rząd prywatnych lekarzy lub szpitali.

Z uposażeń policji na wniosek PPS. skreślono 12,995,865 zł., łącząc to z redukcją o 15 procent.

Skreślono szereg innych pozycyj tego działu.

W wydatkach nadzwyczajnych na wniosek PPS. skreślono całą kwotę 700 tys. zł., preliminowaą na zapoczątkowanie wykupu zakładu zdrojowego Druskienniki.

Głosowanie na tem zakończono.

Na jutrzejszem posiedzeniu budżet Najw. Izby Kontr., w poniedziałek — Min. Rob. Publicznych, a we wtorek i środę — Min. Roln. i Reform Rolnych.

Posłowie Rady Stanu Średniego

zwołują wielki zjazd delegatów organizacyj rzemieślniczych

W niedzielę, 9 grudnia r. b. odbędzie się w lokalu Rady Zjednoczenia Stanu Średniego na ul. Nowy Świat 41 w warszawie, wielka konferencja delegatów wszystkich ważniejszych organizacyj rzemieślniczych w Polsce, zwołana przez posłów na Sejm, inż. H. Miasowskiego, E. Idzikowskiego i A. Snopczyńskiego.

Zadaniem konferencji będzie uzgodnienie postulatów rzemiosła polskiego w sprawach podatkowych, organizacji Izb Rzemieślniczych oraz powołania do życia Instytutów Rzemieślniczych.

Konferencja będzie miała doniosłe znaczenie, gdyż zabierze głos w jaknajaktualniejszych sprawach naszego życia gospodarczego i zadokumentuje niewątpliwie, iż rzemiosło polskie występuje solidarnie w obronie swych najważniejszych postulatów.

Członkowie Konferencji korzystać będą w drodze powrotnej z ulg kolejowych.

Porządek dzienny

dzisiejszego posiedzenia Sejmu

Na porządku dziennym jutrzejszego posiedzenia Sejmu, znajdą się m. in. następujące sprawy: Sprawozdanie Komisji Rolnej w sprawie drzewa, Komisji Oświatowej w sprawie przyznania praw uzyskiwania stopnia doktora na wydziałach lekarskim i prawniczym tym studentom, którym ochotnicza służba wojskowa przedłużyła normalny okres studjów i sprawozdanie Komisji Skarbowej w sprawie wymiaru podatku dochodowego drobnym rolnikom oraz nagłość wniosku Klubu Narodowego, Piasta, Ch. D., NPR., grupy śląskiej Ch. D. w sprawie rękojmi bezpieczeństwa i utrzymanie pokoju.

Bezczelnem kłamstwem okazały się

sensacyjne rewelacje komunistyczne

o rzekomem porozumieniu Ukraińców z Marszałkiem Piłsudskim

Korespondent „Hasła" donosi z Warszawy:

Wychodzące w Wiedniu pismo komunistyczne „Der Abend" zamieściło w dniu 28 b. m. rzekome listy prezesa b. rządu ukraińskiej republiki ludowej — Andrzeja Lewickiego do ministra tegoż rządu Aleksandra Szulgina w Paryżu.

W związku z powyższem Ukraińskie Biuro Prasowe w Lozannie upoważnione zostało przez p. Lewickiego do oświadczenia że opisane w tem piśmie listy są falsyfikatami, a fakty w nich podane są całkowicie zmyślone.

Komunikat Ukraińskiego Biura Prasowego wskazuje dalej na to, że jest to nie pierwszy wypadek fałszowania faktów i fabrykowania dokumentów przez rozmaite czynniki komunistyczne.

Dla wyjaśnienia całej powyższej sprawy podkreślić należy, że ogłoszone w „Der Abend" rzekome dwa listy zawierały między innemi co następuje:

W pierwszym z nich p. Lewicki informował p. Szulgina o tem, jakoby rząd angielski zainteresował się sprawą niepodległej Ukrainy.

W drugim zaś opowiada o swoim pobycie w Warszawie po ostatnich wyborach do Sejmu, kiedy miał odbyć rzekomo w Belwederze rozmowę z Marszałkiem Piłsudskim na temat ustosunkowania się Ukraińców do obecnego rządu polskiego i osoby Marszałka Piłsudskiego i odwrotnie miał usłyszeć jakoby z ust P. Marszałka fantastyczne wynurzenia na temat polityki rządu polskiego w stosunku do zagadnień ukraińskich.

Sprzysiężenie przeciw dyktaturze w Portugalji

LIZBONA, 29.11. (ATE). Wykryto tu spisek skierowany przeciw dyktaturze.

Aresztowany został były premjer Antonio Maria de Sylva.

Był on po nastaniu dyktatury wydalony z kraju, jednakże po pewnym czasie zezwolono mu na powrót.

W związku z tem podał się do dymisji szef sztabu generalnego gen. de Cortez i gen. Ferraz.

Przeszło 6 miljonów dol.

wynosi obecnie zapas dewiz w Banku Polskim

Korespondent „Hasła" donosi z Warszawy:

Dowiadujemy się, że ostatnia dekada bieżącego miesiąca wykazała dalszy b. znaczny wzrost zapasów dewiz w Banku Polskim tak, że w końcu listopada ogólna suma tych zapasów przekroczy 6 milj. dolarów.

Śnieg w Tatrach

KRAKÓW, 29.11. (Tel. własny). W dniu wczorajszym w Żywcu i okolicy spadł wielki śnieg, który grubą warstwą pokrył okoliczne szczyty górskie. Śnieg pada w dalszym ciągu Zakopane i okolice już od dwóch dni pokryte są grubą warstwą śniegu.

Strzały na Chojnach

Walka policjanta z bratem szmuglerki tytoniu

została zakończona zwycięstwem posterunkowego

Onegdaj około godz. 10 wieczorem na Chojnach posterunkowy 13 komisarjatu Antoni Drożdż spostrzegł znaną mu dobrze szmuglerkę tytoniu niejaką Borkowską, zamieszkałą przy ul. Dąbrowskiej Nr. 3.

Borkowska niosła z sobą wielka paczkę.

Posterunkowy zatrzymał kobietę i stwierdził, że niesie ona w paczce przemycany tytoń.

W chwili, gdy usiłował odprowadzić ją do komisarjatu, nadbiegł brat Borkowskiej 37-letni Józef, który chwyciwszy posterunkowego w pas, usiłował umożliwić Borkowskiej ucieczkę.

Posterunkowy, pozbawiony swobody ruchów, chcąc uwolnić się od napastnika wydobył bagnet i zranił Borkowskiego w prawe biodro.

Przy tej czynności bagnet upadł.

W tej chwili napastnik wypuścił posterunkowego z objęć i zamierzał podnieść bagnet.

Orjentujący się w sytucji posterunkowy wydobył błyskawicznie rewolwer i wystrzelił na postrach, poczem skierowawszy lufę w stronę napastnika zagroził mu, że jeżeli nie posłucha rozkazu, zacznie strzelać.

Pod groźbą użycia rewolweru Borkowski został odprowadzony do XIII komisarjatu, gdzie osadzono go w areszcie.

Po śledztwie, przeprowadzonem przez sędziego, Borkowski został wypuszczony na wolność za kaucją.

Zwęglony trup magazyniera

znaleziono w zgliszczach spalonego magazynu mebli

Wczoraj po południu wybuchł w Warszawie groźny pożar przy ul. Żelaznej 54 w dawnych koszarach wojskowych, gdzie obecnie mieszczą się składy mebli firmy Thonet, rozlokowane w kilku olbrzymich salach na I-szem piętrze dwupiętrowego budynku.

Straty narazie ściśle nie obliczone, są b. znaczne, bowiem spłonęły 3 magazyny mebli.

W czasie gaszenia pożaru stwierdzono tragiczny wypadek: oto w zgliszczach znaleziono zwłoki magazyniera 65-letniego Fryderyka Malgebauera.

PRECZ Z UPIORAMI HISTORJI

Trzeźwy głos dziennikarza niemieckiego o stosunku Niemiec do Polski

Korespondent „Hasła" donosi z Warszawy:

W poniedziałek przybywa do Warszawy min. Hermes, przewodniczący delegacji niemieckiej do rokowań z Polską, który ma przywieźć odpowiedź rządu niemieckiego na propozycje Rządu polskiego w sprawie podjęcia dalszych rokowań na drodze dyplomatycznej.

* * *

W związku z powyższem „Morgenpost" jeden z najbardziej rozpowszechnionych dzienników berlińskich, posyła wyjeżdżającemu do Warszawy ministrowi Hermesowi życzenia na drogę, by wreszcie udało mu się szczęśliwie dobić do końca rokowania z Polską, które dotąd udaremniały zawsze, według zdania „Morgenpost", dwie przyczyny: polski nacjonalizm oraz polityka niemieckich interesów wielkoagrarnych.

Rozwodząc się szerzej nad zasadniczym stosunkiem Niemiec do Polski, piętnuje dziennik tych ludzi w Niemczech, którzy nie chętnie zasiadają do stołu konferencyjnego z Polską. Niemcy nie mogą dotąd zapomnieć odstąpionych na rzecz Polski terytorjów swego państwa. Polska zaś żywi nieufność do Niemiec, iż nie pogodzą się z nowowytyczonemi granicami. Tego rodzaju nastrój nie jest atmosferą, sprzyjającą rokowaniom handlowym między dwoma państwami. Atmosfera ta nie wpływa dobrze na ukształtowanie się stosunków między obu państwami. Pakt locarneński, obowiązujący obie strony, zabrania używania siły wzajemnej wobec siebie. Niemcy potrafiły pogodzić się po wojnie z Francją, która niejednokrotnie dawała im odczuć rolę zwycięzcy i niejednokrotnie po traktacie wersalskim wymierzała im uderzenia pięścią w oczy, a jednak Niemcy umieją rokować z Francuzami. Głównym powodem, zdaniem „Morgenpost" tych nieustających przeciwieństw między Polską a Niemcami jest duch przeszłości, pokutujący o ile chodzi o stosunek do Polski, w psychice niemieckiej. Za czasów, kiedy część Polski wchodziła w obręb Niemiec, uchodził typ Polaka za coś mniej wartościowego. Właśnie wspomnienia tych dawnych czasów żyją nadal i obowiązują nadal w szerokich masach niemieckich. Artykuł kończy się wołaniem: „Precz z upiorami".

Spisek antypaństwowy

został wykryty w Niemczech

BERLIN, 29.11. (ATE). W Kassel wykryto spisek przeciwpaństwowy organizacyj prawicowych. Naczele sprzysiężenia stał nawet naczelnik powiatu.

Silne trzęsienie ziemi w Barcelonie

PARYŻ, 29.11. W Barcelonie odczuto wczoraj silne trzęsienie ziemi. We wsi Argentona runął dom. We wsiach Masru i Mataro kilka domów jest uszkodzonych. Jak dotychczas wiadomo nikt przytem nie postradał życia.

Lokaut trwa

Starania o likwidację nie odniosły skutku

BERLIN, 29.11 (ATE). Akcja prezydenta regencji düsseldofskiej, zmierzająca do likwidacji zatargu w przemyśle metalowym, nie odniosła skutku. Obecnie rząd Rzeszy zwrócił się do robotników i przemysłowców z propozycją, czy nie zgodziliby się oni w tym zatargu na orzeczenie bezstronnej osoby mającej wielki autorytet w Niemczech. Na rozjemców wymieniają: prezydenta Trybunału Rzeszy dr. Simona, byłego centrowego ministra Pracy dr. Brauna i ministra spr. wewnętrznych Severinga.

Sensacyjny proces w Warszawie

Na ławie oskarżonych zasiadł b. aspirant policji w towarzystwie 28 przestępców

Wczoraj w Sądzie Okręgowym w Warszawie rozpoczęła się olbrzymia sprawa przeciwko fałszerzom paszportów zagranicznych.

W liczbie 29 oskarżonych znajduje się b. aspirant Bachrach, któremu akt oskarżenia zarzuca osłanianie członków bandy w czasie jego urzędowania w policji.

Sala Sądu przedstawiała niezwykły widok.

Wszystkie bowiem miejsca dla publiczności zajęte zostały przez męty świata przestępczego.

Z pośród 29 oskarżonych stawiło się 23, co zaś do 6 pozostałych istnieje podejrzenie, że ukryli się oni zagranicą.

Na rozprawę wezwano 150 świadków, z których znaczna część się nie stawiła, wobec czego Sąd odroczył rozprawę do poniedziałku i na ten termin sprowadzi świadków pod przymusem.

Państwowa Rada Rozbudowy Miast

zastanawiała się nad problemem mieszkaniowym

WARSZAWA, 29.11. W dniu 20 listopada pod przewodnictwem Min. Skarbu Czechowicza odbyło się pierwsze posiedzenie państw. rady rozbudowy miast.

Wzięli w nim udział przedstawiciele odnośnych resortów, zarządu związku oraz poszczególnych miast: Warszawy, Krakowa, Lublina, Łodzi, Lwowa, Poznania i Wilna.

Obrady zagaił min. Czechowicz, podkreślając, że ciężar prowadzenia akcji budowlanej ponosiło dotąd wyłącznie Min. Skarbu będąc jedynem źródłem środków na ten cel, ponieważ wpływy z tytułu podatku od lokali dały zaledwie 8 milj.

Pomimo tych nikłych wpływów z tego tytułu Min. Skarbu potrafiło wyasygnować na cele budowlane w okresie od 1 stycznia 1927 r — 190 miljonów zł.

Ten wysiłek nie spotkał się z uznaniem społeczeństwa, lecz przeciwnie utrwalił się pogląd, że Rząd obecny obowiązany jest jaknajszybciej rozwiązać problem mieszkaniowy bez ofiar i wysiłków społeczeństwa.

Następnie min. Skarbu poddał krytyce dotychczasową działalność komitetów rozbudowy i streścił projekt ustawy o podatku od lokali i projekt regulaminu rady oraz wzorowy program pracy komitetów rozbudowy przy magistratach.

Nad przedłożeniami tymi rozwinęła się dyskusja, w wyniku której przyjęto po uzupełnieniu przedłożone projekty.

Sygnały rewolucji chłopskiej w Niemczech

Groźne wrzenie przeciwko egzekucjom podatkowym

BERLIN, 29.11. Wśród ludności wiejskiej prowincji Szlezwig-Holsztyn panuje gwałtowne wrzenie z powodu licznych egzekucyj podatkowych, przeprowadzanych po wsiach.

Przed kilku dniami uchwalono na wiecu Landbundu chwycić się samoobrony.

Wczoraj w Beidenfleth, nieznani sprawcy rzucili z przejeżdżającego samochodu bombę przed dom urzędu gminnego. Wybuch zniszczył budynek.

W Hollingstedt również nieujęci sprawcy wpuścili przez dziurkę od klucza do mieszkania burmistrza węża gumowego, wypełnionego materjałem wybuchowym. Wybuch wysadził z zawiasów zamek i wyrządził poważne szkody.

W obu wypadkach była to akcja zemsty chłopów.

Na wiecu Landbundu na Rugji przywódca niemieckich faszystów von Rohr-Demmin, przypominając rewolucję chłopską w Kyritz w lecie, zapowiedział:

„W marcu lud wiejski wyruszy znowu na ulicę. Jest jego obowiązkiem pokazać państwu i światu, że chłop niemiecki nie chce przypatrywać się biernie, jak on sam i całe państwo niemieckie stacza się ku ruinie".

Na łzach i rozpaczy ludzkiej

francuskie towarzystwa pogrzebowe zarobiły 14 miljonów

BERLIN, 29.11. Instytucje francuskie, uprawnione do ekshumacji z cmentarzy zbiorowych zwłok żołnierzy poległych w czasie wojny światowej osiągnęły 14 milj. fr.

Bogatym rodzicom, które chciały pogrzebać swoich najbliższych w ojczyźnie, dostarczano często w braku właściwych zwłok, pierwsze z brzegu odgrzebane.

Groźna burza w Grecji

Wczoraj w Grecji szalała wielka burza, wyrządzając wielkie szkody. Wielka powódź na wiedziła miasto Tenezeki, mieszkańcy chcąc ratować życie chronili się na dachy domów, pomimo tego zatonęło 40 osób. Straty wielkie poniosły miasta Ateny i Pireus. Sześć parowców znajdujących się w tamtejszych portach zerwało się z kotwic i padły ofiarą żywiołu.

Widzewska Manufaktura kapituluje

Dyrekcja zgadza się na większość warunków robotniczych

W wyniku szeregu konferencyj, jakie odbył obwodowy inspektor pracy p. Wyrzykowski z dyrekcją fabryki „Widzewska Manufaktura" wczoraj w godzinach przedpołudniowych na ręce pana inspektora Wyrzykowskiego nadeszło pismo, które pozwala przypuszczać, że ostry zatarg w „Widzewskiej Manufakturze" ma się ku likwidacji.

Treść tego pisma brzmi następująco:

Niniejszem potwierdzamy, że po zbadaniu propozycji Pana inspektora i reklamacji robotników, zgodziliśmy się uruchomić nasze przędzalnie na następujących warunkach:

1. przy ustaleniu wysokości płac i warunków pracy obowiązuje nas umowa zbiorowa, zawarta między związkami przemysłu włókienniczego i robotniczemi związk. zaw.

2. W trzepalni, przewijalni i dublarni wprowadzamy system pracy dniówkowy z dodatkiem 10 proc. do taryfy dniówkowej.

3. W innych oddziałach płace akordowe uregulujemy na zasadzie przeciętnej produkcji z czterech tygodni przedstrajkowych, przyczem zakwestjonowane przez Pana Inspektora pozycje cennikowe zostaną podwyższone pg. załącznika do niniejszego pisma.

4. Nie będziemy obniżać płac akordowych w razie osiągnięcia przez robotników większej produkcji niż przyjęta za podstawę przy obecnej regulacji.

5. Zastrzegamy sobie że w skręcalni w razie zwiększenia obrotów maszyn, które spowoduje zwiększenie produkcji, po upływie 4 tygodni od zastosowania zwiększonych obrotów, płace akordowe będą przeliczone przy udziale Inspektora Pracy.

6. Najbliższą ogólną podwyżkę płac w przemyśle włókienniczym zastosujemy do naszych robotników.

7. Za postoje płacić będziemy zgodnie z umową zbiorową.

8. Wszelkie zatargi zbiorowe załatwiać będziemy przy współudziale p. Inspektora Pracy i robotniczych związków zawodowych.

9. Instytucji stałych delegatów nie uznajemy.

10. Za udział w obecnym strajku nikogo nie wydalimy.

Odpis powyższego pisma p. Inspektor Wyrzykowski przesłał do dyspozycji wszystkich związków zawodowych.

Stalin przepowiada koniec bolszewizmu

W przededniu likwidacji rządów sowieckich

Obrady centralnego komitetu partji komunistycznej, który jest rodzajem sowieckiego parlamentu będą miały niewątpliwie decydujące znaczenie dla dalszego rozwoju wypadków w Rosji sowieckiej. Prasa publikuje obszernie streszczenia kilkugodzinnego przemówienia Stalina które z niezwykłą szczerością stwierdza upadek bolszewickiego systemu który zapadł się w gruzy wraz z katastrofalnym upadkiem rosyjskiego rolnictwa.

Stalin zajął się najpierw w swem przemówieniu problemem uprzemysłowienia Sowietów. Według zacytowanych przez niego danych w 1929 wkłady w kapitalne inwestycje w przemyśle osiągną 1.650 miljonów rubli, t. j. o 330 miljonów więcej, aniżeli w obecnym roku.

Za główną przyczynę niepowodzenia systemu bolszewickiego uważa Stalin olbrzymie przeciwieństwo metod pracy przemysłowej i rolniczej. W dalszym ciągu Stalin Oświadczył:

„Musimy wyprzedzić sąsiednie kraje w ich rozwoju gospodarczym, gdyż inaczej zostaniemy zmiażdżeni na proch. Gospodarstwo nasze, o ile w najbliższej przyszłości nie zostanie postawione na innej nowej podstawie, o ile produkcja naszego rolnictwa nie zostanie przyśpieszona, będziemy musieli rządy nasze jak najprędzej zlikwidować. Albo problem usprawnienia produkcji rolnej zostanie przez komunistyczną partję rozwiązany, a w takim wypadku zwycięstwo nasze jest pewne — albo nie uda się nam go dokonać, a w takim razie powrót do kapitalizmu jest nieunikniony".

Mówiąc o wewnętrznej sytuacji w partji Stalin oświadczył, że trzeba zarówno walczyć z tendencjami prawicowemi jak i lewicowemi. Walka przeciwko tendencjom prawicowym powinna w obecnej sytuacji przybrać charakter dyskusji przekonywującej, zanim trzeba będzie przejść do represji. Według Stalina społeczną przyczyną odchyleń prawicowych jest panowanie małej produkcji w Unji sowieckiej, która dąży do oskarżenia partji przez element małomieszczański. Gdyby odchylenie prawicowe zwyciężyło oznaczałoby to załamanie się ideologiczne partji, rozpętanie elementów kapitalistycznych i jeszcze zwiększenie widoków na powrót kapitalizmu.

Następnie przemawiał wicemin. finansów Frumkin, który oświadczył, że rolnictwo pod bolszewickim systemem rządów znalazło się w upadku i że obecny regime Sowietów zasługuje na to, aby został jaknajprędzej obalony.

Przyszli obywatele Sowieckiej Rosji

Co mówią autentyczne dokumenty

Dziennik robotniczy „Raboczaja Gazeta", wychodzący w Moskwie, zamieszcza dokument o tyle charakterystyczny, że wszelkie komentarze stają się zbyteczne. Wystarczy tylko przypomnieć, że u nas, czy dalej na Zachodzie, zdarza się niekiedy, iż nauczyciel żąda od wyjątkowo niesfornego ucznia jakiejś szkółki podpisania zobowiązania w rodzaju:

— Nie będę robił kleksów na kajetach kolegów.

— Nie będę odpowiadał niegrzecznie nauczycielom.

Inna nieco obyczajność panuje wśród dzieci, wychowywanych w sowieckich „domach dziecięcych", jak o tem świadczy wzmiankowany dokument. Brzmi on:

— My niżej podpisani wychowańcy domu dziecięcego nr. 5-ty Czużakin, Smirnow, Płotnikow, Popow, Zwierew i Naumow przyrzekamy kierownikowi domu, że nie będziemy nadal: wchodzili oknami i kradli, używali plugawych wymysłów, rozbijali okien, psuli przewodów elektrycznych, bili nauczycieli i służby, palili w gmachu domu.

Nie będziemy niewolili koleżanek, budzili ich w nocy i robili im nieprzystojnych propozycyj, nie będziemy zadzierali sukien nauczycielkom. Nie będziemy wyłamywali drzwi do pokoju kierownika domu, natomiast będziemy regularnie przychodzili do szkoły.

Misja sowiecka wyrzucona ze Szwajcarji

za szpiegostwo przemysłowe

BERLIN, 29.11 (tel. wł.). Władze szwajcarskie stwierdziły, iż członkowie misji handlowej, którą dopuszczono do Szwajcarji w celu umożliwienia Sowietom zakupów w przemyśle szwajcarskim, zajmowali się szpiegostwem.

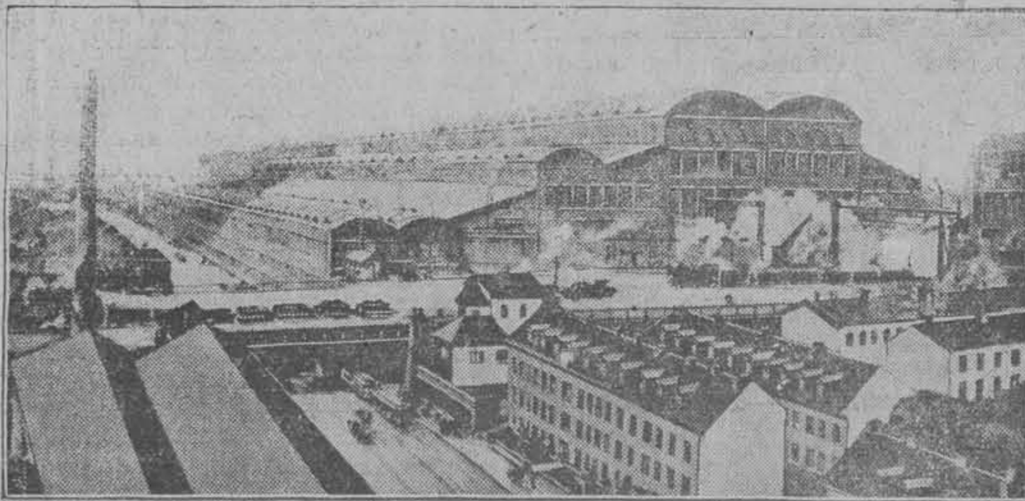
W akcji tej brał osobiście udział kierownik misji Bogrow i Zawacki, którzy zbierali informacje o stanie przemysłu w Szwajcarji.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarji.

Zarobili na lokaucie

Bezrobotni robotnicy w Niemczech otrzymują większe zasiłki niż wynosił ich zarobek

BERLIN, 29.11 (PAT). Dziś przed południem odbyło się posiedzenie gabinetu Rzeszy, na którem minister gospodarki Curtius wystąpił z zapowiedzianemi już od kilku dni zarzutami podnoszonemi przez niemiecką partję ludową przeciwko sposobowi rozdziału zasiłków dla robotników, dotkniętych lokautem w północno - zachodnich Niemczech.



Hala maszynowa zakładów Kruppa w Essen, w których zamarło życie wskutek ogłoszenia lokautu.

Jak twierdzą w kołach politycznych, minister Curtius miał przedłożyć materjał dowodzący, że zasiłki te wydawane są nietylko robotnikom niezorganizowanym, ale również zorganizowanym, pobierającym równocześnie zasiłki ze swych związków zawodowych, tak, że w szeregu wypadkach robotnicy zorganizowani w czasie obecnego lokautu otrzymują więcej, niż wynosiła ich płaca.

W związku z tem gabinet miał wypowiedzieć się, że wyśle do Zagłębia komisję złożoną z urzędników pruskich, którzyby zbadali sprawę rozdziału zasiłków. Koła polityczne wyrażają nadzieję, że w ten sposób konflikt istniejący między niemiecką partją ludową, która w obecnym sporze w przemyśle metalowym stała po stronie przemysłowców, a pozostałemi stronnictwami rządowemi, t. j. centrum i socjalistami, którzy popierają stanowisko związków zawodowych, został załatwiony.

PO TRUPACH DO CYWILIZACJI

Król afgański zaprowadza reformy przy pomocy terroru

KARACHI, 29.11. Dopiero obecnie nadeszły dokładniejsze wiadomości z Kabulu o powstaniu afgańskich szczepów granicznych.

Powstanie to wybuchło na tle walki przeciwko reformom, wprowadzanym przez króla. Rząd afgański stawił przed sąd i skazał na śmierć za zdradę stanu wiele wybitnych osobistości, które stawiały opór przeciw zarządzeniom królewskim.

Między skazanymi znajduje się prezes sądu najwyższego Abdr Rahman, którego na mocy wyroku rozstrzelano. W kilka dni po jego straceniu skazano na śmierć szwagra sędziego i jeszcze innego krewnego.

Poza tem skazano również na 12 lat więzienia komendanta twierdzy Herat.

Represje rozpoczęły się już w październiku i trwają w dalszym ciągu, co też spowodowało ostatnie walki na pograniczu afgańsko-indyjskim.

Echa burdy w „Qui pro Quo"

Przykre stanowisko „Gazety Rzemieślniczej"

W „Haśle" z dnia 9 listopada pomieściliśmy krótką wzmiankę kronikarską naszego korespondenta warszawskiego o manifestacji młodzieży wszechpolskiej z racji wykonywania piosenki o Marszałku Piłsudskim.

Wzmianka ta doczekała się dziwnego epilogu. Mianowicie „Gazeta Przemysłowo-Rzemieślnicza" podając obszerne szczegóły tego wypadku, z których wynika, że w piosence tej między innemi pozwolono sobie na naigrywanie z postaci Sobieskiego, Mickiewicza, Szopena i Kopernika; zarzuca „Hasłu", że popiera ono tego rodzaju wystąpienia.

Cały zaś artykuł „Gazety" jest jedną napaścią na „Resursę Rzemieślniczą" jak i na „Hasło", które schodzi w pojęciu „Gazety Rzemieślniczej" **do pisma nieuczciwego.**

Wkońcu zaś apel do łódzkich rzemieślników, że napewno nie wszyscy rzemieślnicy łódzcy podzielają pogląd swego organu?

To ostatnie nazwiemy prościej próbą judzenia łódzkich rzemieślników przeciw „Hasłu", czyli robotą, która się nazywa rozbijaniem jedności rzemieślniczej.

Pytamy więc, czy to, jak na bratni organ, jakim powinna być „Gazeta Rzemieślnicza" jest uczciwie i przyzwoicie?

Uważamy, że nie!

Boć przecież znacznie prościej było zwrócić się do nas ze sprostowaniem ewentualnych szczegółów, które nam były nieznane, a nie insynuować nam rzeczy, o których nam się nawet nie śniło.

Nie tędy droga. *R. H.*

O unormowanie spraw

małżeństw żydowskich

Przepisy rosyjskie wprowadziły dla żydów ograniczenie, oddając prowadzenie aktów stanu cywilnego w ręce policji. Rabin, udzielający ślubu, nie jest jednocześnie urzędnikiem stanu cywilnego i nie nadaje przez sporządzenie aktu małżeńskiemu związkowi formy prawnej. Ludność żydowska musi się zawsze stawić w dwóch miejscach: raz u rabina, a drugi w komisarjacie policji. Duży odsetek małżeństw żydowskich nie posiada aktów formalnych i z punktu widzenia prawa uchodzi za nielegalne, choć zawarte zgodnie z kanonicznemi przepisami żydowskiemi.

Władze centralne zastanawiają się nad unormowaniem tej kwestji.

Nowa ustawa aptekarska

Departament Zdrowia Min. Spraw Wewnętrznych opracowuje przepisy, mające na celu unormowanie zawodów aptekarskiego i drogieryjnego.

Nowa ustawa wprowadzi rozgraniczenie między pojęciem apteki i składu aptecznego, ustali kwalifikacje osób, uprawnionych do prowadzenia takich przedsiębiorstw, określi odpowiedzialność za wadliwe prowadzenie przedsiębiorstwa i ustali zakres działania władzy nadzorczej w stosunku do tych przedsiębiorstw.

Po opracowaniu projektu będzie on przesłany do innych ministerstw celem uzgodnienia i następnie skierowany będzie do Sejmu.

Dnia 28 b. m. odbyło się w departamencie posiedzenie sekcji farmaceutycznej.

Prace organizacyjne Powszechnej Wystawy Krajowej

Wielkie dzieło dobiega końca

Rok minął od czasu kiedy prasa polska, zaproszona do Poznania przez Dyrekcję Naczelną Powszechnej Wystawy Krajowej, oglądała gołe tereny, przeznaczone pod budowę przyszłych gmachów wystawowych. Daleko było wtedy do entuzjazmu i wiary, że potrafimy dokonać tak wielkiego dzieła.

Dziś niema już powodu do zwątpień. Wielkie dzieło dobiega końca. Dziennikarze polscy, zebrani ponownie w Poznaniu, mogli je oglądać i podziwiać.

Tereny, przeznaczone pod Wystawę zajmują przestrzeń 600.000 m. kw. Dla jej zniwelowania potrzeba było przerzucić około 150.000 m. kw. ziemi. Ogólna powierzchnia pobudowanych gmachów wynosi 136.600 m.^{2} — są one wykonane w żelbetonie, cegle i drzewie — 80% robót budowlanych ukończono, a całkowite zakończenie budowy pawilonów przewiduje się na 1 lutego r. p., cały teren został skanalizowany i zelektryzowany. W tym celu położono 11 klm. rur kanalizacyjnych i 15 klm. kabla. Do ukończonych budowli zużyto 3.850 m^3 drzewa, blisko 10.000.000 sztuk cegły, 20 wagonów żelaza, 1.950 m^3 żwiru i około 250 wagonów żużla.

W dziedzinie komunikacji poczyniono nie mniej. Magistrat m. Poznania ukończył budowę kilku kilometrów dróg asfaltowych; Poznańska Dyrekcja Kolejowa przystąpiła do przebudowy dworca głównego i budowy nowego na cele wystawowe. Dla transportu eksponatów położono osobną bocznicę kolejową, łączącą dworzec towarowy z Wystawą. Całą komunikację w mieście organizuje na wzór europejski poznańska kolej elektryczna; aby zapewnić jednolitą całość organizacyjną i komunikacyjną pomiędzy terenami Wystawy „wschodnim" i „zachodnim", połączone one będą w obu końcach mostami, przerzuconemi ponad ulicami. Ponadto na przejściu, łączącym oba tereny zaprojektowane zostały Bazary i Pawilony Handlowe.

Pomyślano również o zorganizowaniu ogromnego aparatu aprowizacyjnego. W tym celu buduje się centralę restauracyjną Browarów Huggera, która wyżywi dziennie do 15.000 osób. Ponadto na wszystkich terenach będzie kilkadziesiąt większych i mniejszych restauracyj, kawiarni, cukierni, mleczarni i herbaciarni.

Dla rozwiązania najcięższego może zagadnienia kwater powołano do życia Miejskie Biuro Kwaterunkowe, które musi przygotować conajmniej 25.000 kwater dziennie. Poza budującym się hotelem wystawowym na 600 łóżek, wyzyskane będą na ten cel wszystkie hotele miejscowe, mieszkania prywatne, gmachy państwowe, miejskie i publiczne, szkoły, koszary i namioty. Do lutego roku przyszłego zostaną zorganizowane biura informacyjne, handlowe, biura tłumaczów i przewodników, kantory wymiany, biura pocztowe i telefoniczne na 400 aparatów, biura przewozowe, ubezpieczeniowe, pogotowia sanitarne, stacje opatrunkowe, czytelnie, posterunki straży pożarnej, policji państwowej i służby porządkowej.

Najbardziej znamiennym faktem w organizacji całej Wystawy jest to, że budżet jej ustalony na 15.000.000 zł. nie został prawie przekroczony. Dług Powszechnej Wystawy Krajowej, jak wykazało sprawozdanie komisji rewizyjnej, wynosił na dzień 1 października r. b. zaledwie 300.000 zł.

Nie będziemy wymieniać wszystkich działów reprezentowanych na Wystawie czy to gospodarstwa narodowego, jak przemysł i rolnictwo, czy też naszej kultury, sztuki, czy wreszcie wychowania fizycznego i sportów — wszystkie one będą świadectwem zdolności organizacyjnych naszego narodu i pracy naszej w dziesięcioletnim okresie wolnego bytu.

Że wyniki Powszechnej Wystawy Krajowej będą bardzo poważne, nikt już dziś nie wątpi. Nie ulega kwestji, że wpłynie ona na bilans płatniczy, że podniesie konsumcję wewnętrzną, spotęguje produkcję, wzmoże eksport. Wystawa Powszechna przyczyni się do skonsolidowania wszystkich ziem polskich, które dowiodą zbiorowym pokazem swej wytwórczości, że Polska pod względem kulturalnym, gospodarczym i politycznym, tworzy jedną, nierozerwalną całość.

H. S.

KRONIKA

Piątek, 30 listopada, Andrzeja Apost.
Sobota, 1 grudnia, Eligjusza B. W.

TEATRY.

Teatr Miejski — Proces Mary Dugan.
Teatr Kameralny — Brzydki Ferrante.
Teatr Popularny — Małka Szwarcenkopf.

CO GRAJĄ DZIŚ W KINACH:

Apollo — Symfonja zmysłów.
Casino — Pan Tadeusz.
Capitol — Ostatni pocałunek.
Czary — Niewolnica z Joshivara.
Corsa — Prawo pięści.
Dom Ludowy — Marjanka, dziecko ulicy.
Era — Życie ludzkie w niebezpieczeństwie.
Grand-Kino — Ostatni Rozkaz.
Luna — Anioł ulicy.
Mimoza — Kobieta, czy lalka?
Mewa — Przeznaczenie.
Oświatowy — Dziedzictwo krwi.
Odeon — Madame de Pompadour.
Palace — Opętana.
Resursa — Dziś tańczy Marjeta.
Record — Ostatni wyścig.
Splendid — Wiera Mircewa.
Spółdzielnia — Wakacje małżeńskie.
Stinks — Tragedja upadłej kobiety.
Syrena — Czerwony Pirat.
Słońce — Książę i apaszka.
Wodewil — Madame de Pompadour.
Victoria — Gdy się zmysły budzą.
Venus — Ostatni wyścig.
Zachęta — Tancerka Sułtana.

SEKCJA PRAWNA

przy Tow. Rzem. „Resursa" zawiadamia, że przyjęcia interesantów odbywają się we wtorki i piątki od godz. 7—8.30 wiecz.

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy, dnia 30 listopada, dyżurują następ. apteki: L. Pawłowski (Piotrkowska 307), S. Hamburg (Główna 50), B. Głuchowski, (Narutowicza 4), J. Sitkiewicz (Kopernika 26), A. Charemza (Pomorska 10), A. Potasz (Plac Kościelny 10), A. Sadowska Zgierska 87), Z. Gorczyc (Przejazd 59), A. Szymańska (Przędzalniana 75), A. Busse (Rzgowska 59).

Łodzi grozi nowy zatarg
farmaceutów z pracownikami

Zarząd farmaceutów zwrócił się do Zarządu Kasy Chorych z żądaniem, by w aptekach Kasy zatrudnieni byli tylko farmaceuci, a nawet t. zw. opisywaczki były z wykształceniem farmaceutycznem.

Zarząd Kasy Chorych omawiając tę sprawę uznał żądanie farmaceutów za niesprawiedliwione, ponieważ opisywaczki są kontrolowane przez farmaceutów i uwzględnienie powyższego żądania wpłynęłoby na powiększenie kosztów leków.

W najbliższych dniach Zarząd udzieli odpowiedzi na memorjał farmaceutów.

Metalowcy uzyskali
5 proc. podwyżki

Wczoraj odbyła się w inspektoracie pracy ponowna konferencja w sprawie załatwienia żądań podwyżkowych metalowców.

Po dłuższej dyskusji obie strony zgodziły się na podwyższenie płac metalowcom, zarabiającym do 1 zł. za godzinę o 5 proc., zarabiającym więcej niż 1 zł. — o 5 groszy za każdą godzinę.

Dłuższą natomiast dyskusję wywołała sprawa czasu trwania nowej umowy.

W rezultacie postanowiono zadecydować tę sprawę na ogólnem zebraniu metalowców.

Zebrania kontrolne rezerwistów

Dziś, t. j. 30 listopada, winni się stawić przed komisją kontrolną Nr. 1, urzędującą przy ulicy Leszno Nr. 9 mężczyźni rocznika 1903, zamieszkali na terenie XIV Komisarjatu P. P., o nazwiskach na litery:
od P do Z;
przed komisją kontrolną Nr. 2, urzędującą przy ul. Nowo - Cegielnianej 51 mężczyźni rocznika 1887, zam. na terenie 7, 12, 13 i 14 Komisarjatów P. P. o nazwiskach na litery:
od A do Z;

Rejestracja rocznika 1908

Dzisiaj winni się stawić dla rejestracji w biurze wojskowo - policyjnem przy ulicy Piotrkowskiej 212 wszyscy mężczyźni rocznika 1906, którzy dotychczas do spisu poborowych nie zgłosili się, względnie nie stawili przed komisją poborową ze wszystkich komisarjatów P. P.

Dnia 29 listopada 1928 roku o godzinie 5 rano opatrzona św. Sakramentami, zmarła

ś. † p.

ZOFJA WASIAKÓWNA

przyżywszy lat 19.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi w sobotę, dnia 1 grudnia 1928 roku o godzinie 2 po południu z domu żałoby przy ul. Kilińskiego Nr. 142, na Stary cmentarz katolicki.

Na smutny ten obrzęd zaprasza krewnych i znajomych, pozostała w nieutulonym żalu

Rodzina.

Święte czasy dla młodzieży
Uczniowie nie będą nosili teczek i tornistrów

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego rozesłało do szkół następujący okólnik:

Obserwacje nad dziatwą szkolną wykazały, że noszenie książek i zeszytów w teczkach, w paskach, pod pachą, przynosi szkodę organizmowi dziecka, gdyż, zwłaszcza przy większym ciężarze książek i przy noszeniu jednostronnem, sprzyja chorobliwemu skrzywieniu kręgosłupa, pozatem zajęcie w tych razach rąk tamuje swobodę ruchów np. przy wchodzeniu do tramwaju do wagonu, w razie pośliźnięcia się, a podczas mrozów ręce w tych przypadkach łatwo ulegają odmrożeniu.

Wobec tego polecam przedsięwzięcie wszelkich środków, by dziatwa niepotrzebowała nosić z domu do szkoły i z powrotem zbyt dużej liczby książek i zeszytów, by, o ile to okaże się możliwem, część pomocy naukowych, zbędnych w domu pozostawiała w klasie w zamykanych szafach (w budynkach murowanych można do tego wykorzystać specjalne wgłębienia w ścianach, zamykane, jak szafy).

Co się tyczy sposobu noszenia książek i zeszytów, to nauczyciele na konferencjach rodzicielskich powinni uświadamiać opiekę domową o szkodliwościach, płynących dla zdrowia dziatwy wskutek niewłaściwego noszenia książek i zeszytów i zalecać, by zaopatrywała dzieci w tornistry z grubej tektury, ceraty, skóry itp.). Przy zalecaniu tego sposobu noszenia książek podnieść należy, że noszenie tornistra, ew. plecaka, sprzyja równomiernemu obciążeniu kręgosłupa i czynności jego mięśni wyprostnych, ułatwia zachowanie prawidłowej postawy, umożliwia spobodne używanie rąk, a w razie zbyt niskiej ciepłoty powietrza pozwala na zabezpieczenie ich do odmrożenia.

Zechcą pp. kuratorowie podać powyższe zalecenie do wiadomości dyrekcyj i kierownictw szkół, pp. inspektorów szkolnych oraz ogółu nauczycielstwa, zaznaczając, iż noszenie tornistrów powinno dotyczyć głównie dziatwy szkół powszechnych oraz gimnazjum niższego.

Dodatkowe zebrania kontrolne
dla tych rezerwistów, którzy się jeszcze nie rejestrowali

Od dnia 17 do 21 grudnia b. r. włącznie odbywać się będą codziennie, prócz niedziel i świąt, dodatkowe zebrania kontrolne dla tych wszystkich rezerwistów, którzy z jakichkolwiek powodów nie stawili się na zwykłe zebrania kontrolne.

Zebrania kontrolne dodatkowe obejmują następujące roczniki: 1887, 1888, 1890, 1891, 1892, 1893, 1894, 1895, 1896, 1897, 1898, 1899, 1900, 1901, 1903.

Poczynając od dnia 17 grudnia do 21 grudnia włącznie winni się stawić rezerwiści wspomnianych roczników, zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 Komisarjatów Policji Państw. do lokalu P. K. U. przy ulicy Nowo-Cegielnianej Nr. 51 o godzinie 9-ej rano.

Od dnia 11 grudnia do 15 grudnia b. r. włącznie winni się stawić na zebrania kontrolne dodatkowe rezerwiści wspomnianych roczników, zamieszkali na terenie 2, 3, 5, 8, 9, 11 Komisarjatów P. P. do lokalu P. K. U. przy ulicy Nowo-Targowej Nr. 18 o godzinie 9-ej rano.

Wszyscy rezerwiści, którzy nie stawili się we właściwym terminie do zebrań kontrolnych winni na zebraniach kontrolnych dodatkowych przedłożyć zaświadczenia wiarogodne, usprawiedliwiające ich i wyjaśniające powód dla jakiego nie stawili się na zebrania kontrolne w swoim terminie.

Osoby, uchylające się od tego obowiązku lub zgłaszające się na zebrania kontrolne z przyczyn nieusprawiedliwionych po terminie, ulegną w drodze administracyjnej karze grzywny do 5,000 zł. lub aresztu do 6 tygodni, albo obu tym karom łącznie.

Zazdrosny mąż zamordował żonę

Ogromnie zmartwiony przyszedł na posterunek policji w Aleksandrowie pod Łodzią Jan Kaczmarczyk i zameldował, że żona jego Katarzyna popełniła samobójstwo przez powieszenie.

Do mieszkania Kaczmarczyków udali się wywiadowcy.

Obejrzeli trupa.

Rzucały się odrazu w oczy, wyraźne zupełne ślady pięciu palców na szyi Kaczmarczykowej.

Sznurek był tak cienki, że było niemożliwością, aby mógł on utrzymać ciężar ciała wieka.

Nie ulegało wątpliwości, że nie jest to samobójstwo.

Mąż domniemanej samobójczyni, wzięty w krzyżowy ogień pytań, przyznał się, że zamordował swą żonę i dla zatarcia śladów, na szyi trupa zacisnął sznurek.

Powodem zbrodni była zazdrość. Zbrodniarza osadzono w więzieniu.

Walka z wścieklizną psów
zostanie zaostrzona

Miejski Urząd Weterynaryjny stwierdził nowy wypadek wścieklizny przy ulicy Juljusza Nr. 13.

Pies wściekły znajdował się przez dwa dni pod obserwacją w lecznicy dla zwierząt Warykowa przy ul. Kopernika, przyczem został zniszczony.

Przeprowadzone przez Urząd Weterynaryjny dochodzenie nie ujawniło osób pokąsanych.

Wobec tego, iż wypadki wścieklizny zdarzają się coraz częściej, Urząd Weterynaryjny wystąpił do Starostwa Grodzkiego z prośbą o wydanie polecenia organom policyjnym pociągania do odpowiedzialności administracyjnej osób, nie stosujących się do przepisów o zwalczaniu wścieklizny, wydanych przez Magistrat.

Na mocy powyższego zarządzenia właściciele psów, które nie będą zaopatrzone w kagańce i prowadzone na smyczy, będą karani w drodze administracyjnej aresztem do 6-ciu tygodni lub grzywną do 1000 zł.; obie te kary mogą być wymierzone łącznie.

Równocześnie wydane zostały przez Miejski Urząd Weterynaryjny zarządzenia, mające na celu zapobieżenie szerzenia się zarazy.

Baczność, oficerowie!

W dniu 2 grudnia o godz. 10 rano odbędzie się Walne Roczne Zebranie członków Związku Oficerów Rezerwy Województwa Łódzkiego w sali Ogniska Oficerskiego, mieszczącego się przy ul Aleje Kościuszki 4.

Na zjeździe tym będą omawiane bardzo ważne sprawy organizacyjne, przeto obecność wszystkich członków jest konieczna.

Zarząd wzywa wszystkich członków do stawienia się na zjazd oraz do zaopatrywania się w karty wstępu. Karty wstępu otrzymywać można w sekretarjacie Związku przy ul. Zachodniej 74.

Co usłyszymy dziś
przez radjo

PIĄTEK, dnia 30 listopada.

11.56—12.10. Sygnał czasu z Obserwatorjum Warszawskiego, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny.
15.00—15.20 Komunikat meteorologiczny, gospodarczy i nadprogram.
15.20—15.45. Przegląd wydawnictw perjodycznych.
16.00—16.30 Koncert z płyt gramofonowych.
17.10—17.35. Odczyt p. t. „Wrażenia z obecnej wsi litewskiej".
17.35—18.00. Transmisja odczytu z Krakowa.
18.00. Muzyka lekka w wykonaniu orkiestry domrzystów (B. Zubrzycki).
19.00—19.20. Rozmaitości.
19.30—19.55. Odczyt p. t. „O wadach i chorobach narządu wzroku" (Dział „Higjena—Medycyna").
19.56—20.00 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwat. Astronom.
20.00—20.10. Kom. roln. oraz transmisja z Krakowa notowań z giełdy zbożowej krakowskiej.
20.10—20.15. Nadprogram i komunikaty.
20.15. Koncert Symfoniczny z Filharmonji



film

Kino „Resursa".

„DZIŚ TAŃCZY MARIETTA".

Po całym szeregu wybitnych filmów ekran kino - teatru „Resursa" tryska humorem i wesołością.

Publiczność zachwycona grą kokieteryjnej i czarującej Lya Mary, bawi się doskonale, nucąc podczas seansu poularną dziś piosenkę, która brzmi następująco:

Nie pójdziemy spać dziś całą noc
czeka nas słodkich wrażeń moc.
Na spanie zawsze będzie czas
Marietta dzisiaj woła nas.
Od spania tylko tyje człek
A na schudnięcie pyszny lek...
Marietty taniec, piosnki, śmiech,
wszek śmiać się nie jest chyba grzech.
Na spanie zawsze będzie czas
Marietta dzisiaj woła nas.

To porywające arcydzieło komedjowe jest zrealizowane przez znakomitego Fryderyka Zelmika, który do swego filmu zaangażował żywiołową i roztańczoną naszą rodaczkę Lya Marę oraz dwóch „pożeraczy serc" Hary Holma i Freda Lereksa.

Dzięki doskonałej obsadzie ról, powstała wspaniała i beztroska komedja.

O powodzeniu jej świadczy fakt, że widownia zapełniona jest po brzegi.

Kto więc chce spędzić pogodnie i wesoło wieczór, kto chce się szczerze uśmiać do rozpuku — zapomnieć o troskach i smutku, winien jaknajprędzej śpieszyć do „Resursy", gdzie na własne oczy przekona się, że rzeczy wiście film wart jest obejrzenia.

Doskonale dostosowana ilustracja muzycz na podnosi pogodny nastrój na widowni.

Kino „Capitol".

„OSTATNI POCAŁUNEK".

John Gilbert, obecnie artysta o światowej sławie, tworząc film „Ostatni pocałunek" nie przypuszczał nawet, że zdobędzie sobie miano wszystkich trzech sławnych artystów, oddając w tej kreacji, obok urody Valentina, zwinność Feirbanksa przy donżuaństwie Barrymora.

Jest to porywająca epopeja junactwa, miłości i poświęcenia, rzadko spotykana na filmach i oddana na ekran z prawdziwem uczuciem.

Ernest Torence odtwarzający typ prawdziwego korsarza i przemytnika wykrzesał z roli swej minimum zdolności i mimo swej szpetnej twarzy zjednał sobie sympatję publiczności, swem szlachetnem postępkiem (koniec filmu).

Scena walka o kobietę, począwszy na próbowaniu: „kto więcej wypije", a skończywszy na bijatyce, była może momentem, który na długo pozostanie w pamięci widza.

Mimo wrogiego współżycia między Johnem Gilbertem a Ernestem Toreneem, oboj przed śmiercią chcą ratować się wzajemnie, lecz nieubłagana śmierć zamyka im oczy. Na usta konającego Gilberta ostatni pocałunek składa piękna Joane Crawford (finał).

Film o tyle różni się od innych, że kończy się tragicznie. (S.)

Śledztwo w sprawie Łaniuchy

zostanie zakończone jutro

Śledztwo prowadzone przez władze w kierunku oświetlenia morderstwa dokonanego przez Stanisława Łaniuchę nie zostało dotychczas ukończone.

Odbywa się nadal badanie świadków, któ rzy się jeszcze stale zgłaszają i to właśnie spowodowało opóźnienie w ukończeniu śledztwa.

Po przesłuchaniu wszystkich świadków, sędzia śledczy przekaże sprawę władzom prokuratorskim w sobotę dnia 1 grudnia b. r.

W środę zaś zajmie się nią Sąd Okręgowy na posiedzeniu gospodarczem, na którem ustali ostateczny termin rozprawy.

Wyrafinowana oszustka

popełniła szereg nadużyć w różnych klasztorach

Do klasztoru Jezuitów w Łęczycy zgłosiła się pewna kobieta która oświadczyła przeorowi klasztoru, że pragnie ofiarować piękny dywan perski dużej wartości pieniężnej i chciałaby w tym celu wymierzyć miejsce przed wielkim ołtarzem, ażeby się przekonać czy dywan będzie odpowiedni.

Na taką propozycję zgodził się przeor klasztoru i zaprowadził nieznajomą do wnętrza świątyni.

W czasie wymierzania miejsca przed ołtarzem nieznajoma zaproponowała przeorowi kupno transportu grzybów suszonych.

Jezuita po krótkich pertraktacjach wręczył kobiecie 300 zł. i posłał z nią po zamówione grzyby zakrystjana.

Na ulicy nieznajoma oświadczyła zakrystjanowi, że się udaje po dorożkę.

Od tej chwili więcej jej już nie widziano.

Jak stwierdziło dochodzenie policyjne oszustka jest kobietą wyrafinowaną, która nie jednokrotnie już w podobny sposób oszukała wielu księży.

Tragiczny wypadek spóźnionego pasażera

Za opóźnienie zapłacił utratą nogi

Wczoraj na stacji w Koluszkach miał miejsce nieszczęśliwy wypadek, którego przebieg był następujący: w chwili gdy ze stacji ruszał pociąg osobowy, z bufetu wyskoczył spóźniony pasażer 26-letni Stefan Pawełczyk, zamieszkały w Koluszkach, usiłując wskoczyć do wagonu.

Skok ten był tak niefortunny, że Pawełczyk upadłszy na peron stoczył się pod koła wagonu, które obcięły mu prawą nogę.

Natychmiast wezwano pomocy lekarskiej. Po nałożeniu prowizorycznego opatrunku, Pawełczyka odwieziono tymże pociągiem do Łodzi.

Z dworca Łódź-Fabryczna odesłany został karetką pogotowia ratunkowego do szpitala św. Józefa.

Przykładna kara za dezercję

Jeden z żołnierzy skazany na 3 lata, drugi na rok więzienia

Wczoraj Wojskowy Sąd Okręgowy rozpatrywał sprawę Antoniego Kosińskiego, szeregowca 18 p. p. w Skierniewicach. Akt oskarżenia zarzucał Kosińskiemu, że w dniu 13-go stycznia b. r. samowolnie opuścił swój oddział macierzysty i więcej doń nie powrócił.

Listy gończe wykryły miejsce pobytu dezertera.

Ponieważ Kosiński kilkakrotnie dopuszczał się dezercji i był karany aresztem pułkowym prokurator Mitowski domagał się surowego wymiaru kary. Sąd, biorąc pod uwagę, że tego rodzaju typ żołnierza jest w wysokim stopniu szkodliwy dla pozostałych żołnierzy, skazał Kosińskiego, szeregowca 18 p. p. w Skierniewicach, na 3 lata więzienia.

* * *

Na tem samem posiedzeniu sąd wojskowy rozpatrywał sprawę Szczepana, szeregowca 8 kompanji 25 p. p. Akt oskarżenia zarzuca Domańskiemu, iż oddaliwszy się samowolnie z pułku zdezerterował i w czasie przebywania poza oddziałem sprzedał sortę mundurową, narażając skarb państwa na stratę.

W obydwuch sprawach sekretarzował st. sierżant Feliks Płoszajński.



Teatr i Sztuka

TEATR MIEJSKI.

„Proces Mary Dugan".

grany będzie dziś wieczorem po cenach popularnych oraz jeszcze jutro po południu po cenach najniższych. Będą to bezwzględnie ostatnie w sezonie bieżącym powtórzenia tej sensacyjnej sztuki.

Premjera „Kupca Weneckiego"

Jutro Teatr Miejski występuje z piątą, wielką premjerą sezonu. Po Gozzim, Żeromskim, Romain - Rollandzie i Słowackim — Szekspir. „Kupiec Wenecki" jedno z naj popularniejszych dzieł wielkiego pisarza nie grane było w Łodzi od lat blisko dwudziestu, dla młodszej więc generacji widzów będzie to zupełna premjera.

Drugim ewenementem premjery będą występy Karola Adwentowicza w słynnej roli Szajloka, której znakomity artysta nie posiada w dotychczasowym przebogatym swoim repertuarze.

Reżysersko opracował „Kupca" K. Tatarkiewicz, kładąc duży nacisk na stronę widowiskową arcydzieła szekspirowskiego, które dzięki swej kolorowej, niezwykle barwnej treści i pomieszaniu elementów komicznych z tragicznemi daje zarówno inscenizatorowi, jak i dekoratorowi niezwykle wdzięczne pole do rozwinięcia inwencji reżyserskiej oraz malarskiej. Role ważniejsze grają obok mistrza Adwentowicza: Hilda Skrzydłowska (Porcja), Z. Tatarkiewiczówna (Jessyka), M. Żabczyńska (Neryssa), E. Wierciński (Antonio), D. Damięcki (Bassanio), L. Krzemieński (Gracjano), A. Nabczyński (Lorenco), oraz w rolach komicznych: Jan Mroziński (Lancelot), J. Hajduga (Gobbo), J. Woszczerowicz (Ks. Aragoński) i L. Tatarski (Ks. Marokański).

„Dzieje grzechu"

ukażą się po raz ostatni w sezonie pojutrze, t. j. w niedzielę o godz. 4 po południu po cenach popularnych.

TEATR KAMERALNY.

Ostatnie występy K. Adwentowicza

Dziś wieczorem oraz w niedzielę o godz. 5-ej po południu i w poniedziałek wieczorem — Karol Adwentowicz grać będzie „Brzydkiego Ferrante".

Wesoła ta komedja po tych przedstawieniach zejdzie z afisza.

„Wiera Mircew".
w Teatrze Kameralnym.

Jutro wieczorem i w niedzielę odegrany będzie po raz pierwszy w Teatrze Kameralnym sensacyjny dramat w 4 aktach L. Urwancowa „Wiera Mircew" z L. Barwińską w roli tytułowej.

TEATR POPULARNY.
Ogrodowa Nr. 18.

Dziś i codziennie do piątku 7-go grudnia „Małka Szwarcenkopf".

PRZEDSTAWIENIE DLA DZIECI.

W niedzielę, dnia 2 grudnia o godz. 12-ej w południe pierwszy poranek dla dzieci pt. „Dzieci dla dzieci", na który złożą się bajki, piosenki, deklamacje i tańce.

„Jojne Firulkes G. Zapolskiej.

Próby z najbliższej sztuki, którą będzie piękna sztuka G. Zapolskiej odbywają się w pełnem tempie pod reżyserją Dyr. Pilarskiego.

TEATR W SALI GEYERA
Piotrkowska 295.

W sobotę 1 grudnia grana będzie „Bitwa pod Radzyminem".

Z MIEJSKIEJ GALERJI SZTUKI.

W sobotę o godz. 5 po poł. nastąpi otwarcie gwiazdkowej wystawy, na którą złożą się prace: A. Neumana, którego dzieła nabyło Muzeum Narodowe. W. Dobrowolskiego — studja z Carpi i szereg portretów łódzkich osobistości.

Poza tem prace A. Bradego, E, Dońskiej, E. Dworskiej, K. Hessówny, R. Radwańskiego i A. Wippla.

Niewątpliwie bogata kolekcja prac znanych artystów zainteresuje szerokie grono miłośników sztuki, którzy tłumnie przybędą na vernissage sobotni. W niedzielę o godz. 8.30 wiecz. odbędzie się w sali Miejskiej Galerji Sztuki odczyt w związku z wystawieniem w Teatrze Miejskim „Kupca Weneckiego" p. t. „Mściwość Szajloka na tle epoki", który wygłosi prof. dr. W. F.

Z WOLNEJ WSZECHNICY.

W nadchodzącą niedzielę w sali gimnazjum im. Józefa Piłsudskiego przy ul. Sienkiewicza 46 punktualnie o godzinie 12-ej m. 30 odbędzie się publiczny wykład prof. Dziewulskiego pod tytułem: „Zadania polityki komunalnej". Wstęp bezpłatny.

„ZABIŁEM ŻONĘ!"

Oświadczył posterunkowemu zbryzgany krwią osobnik

Zbrodniarza osadzono w areszcie

Onegdaj o godz. 10 wieczorem do pełniącego służbę przy zbiegu ulic Dąbrowskiej i Kilińskiego, posterunkowego 13 komisarjatu P. P., Stanisława Ambroziewicza przybył obryzgany krwią mężczyzna, który z płaczem oświadczył, że zamordował własną żonę.

Zwrócono się natychmiast do komisarjatu skąd wydelegowany został posterunkowy i wraz z przybyłym osobnikiem udał się do jego mieszkania przy ul. Kraszewskiego 18 na Chojnach.

Jak stwierdzono osobnikiem tym jest 37-letni Jan Pietruszka, zamieszkały przy wspomnianej ulicy ze swą żoną Karoliną.

W mieszkaniu Pietruszków posterunkowy znalazł w kałuży krwi ciężko porannioną żonę Pietruszki — Karolinę.

Natychmiast wezwano lekarza Pogotowia Ratunkowego, który stwierdziwszy ciężkie poranienia, po udzieleniu pomocy, ze względu na brak miejsc w szpitalach pozostawił ranną na miejscu.

Jan Pietruszka został odprowadzony do komisarjatu, gdzie poddano go badaniom.

Niedoszły morderca zeznawał z żalem, że targnął się na życie żony, która czyniła mu wyrzuty, ilekroć powrócił do domu pijany.

Częste spory prowadzały do awantur, które wywoływały go z równowagi. Podobny spór powstał wczoraj.

Gdy Pietruszka przyszedł wczoraj do domu pijany, żona zagroziła, że z pijakiem żyć nie będzie, i natychmiast oddali się z domu. Pietruszka, wyprowadzony tem oświadczeniem z równowagi, chwycił siekierę i zadał żonie kilka ciosów.

Czynu tego dokonał w stanie silnego zdenerwowania.

Po złożeniau zeznań Pietruszka został oddany do dyspozycji sędziego śledczego.

ZAMACH SAMOBÓJCZY.

W domu przy ul. Ogrodowej 20 usiłowała popełnić zamach samobójczy 21-letnia Marja Szwarc. Samobójczyni zażyła truciznę.

Lekarz pogotowia ratunkowego po przepłukaniu desperatce żołądka pozostawił ją na miejscu pod opieką rodziny.

Cała Łódź przystępuje do walki ze zbędnym importem

Towarzystwo Przyjaciół Wytwórczości Krajowej urządza szereg wieców poświęconych tej sprawie

Towarzystwo Przyjaciół Wytwórczości Krajowej urządza w niedzielę dn. 2 grudnia r. b. dzień poświęcony propagandzie wytwórczości polskiej. — Urządzone będą pogadanki i odczyty: w Resursie Rzemieślniczej, w Szkole Miejskiej przy ul. Drewnowskiej, w Sali Ks. Salezjanów, w Sali Dobrego Pasterza na Bałutach, w Lokalu Stowarzyszeń Kupieckich przy ul. Piotrkowskiej 10, Piotrkowskiej 73, Ogrodowej 10, w Domu Ludowym, w Domu przy Kościele na Widzewie, w Sali Macierzy Szkolnej na Rokiciu, w Klubie Pracowników Scheiblera i Grohmana na Przędzalnianej, w Domu Młodzieży przy ulicy Gdańskiej 111.

Niezależnie od tego odbędą się we wszyst- Szkołach pogadanki poświęcone samo- :zalności gospodarczej. Po ulicach kursowały samochody polskiej firmy „Ursus", z których młodzież akademicka będzie wygłaszała krótkie przemówienia.

Zarząd Towarzystwa zwraca się do pp. Kupców, aby w dniu 2 grudnia wystawili w oknach wystawowych plakaty propagandowe. Plakaty te otrzymać można w lokalu Stowarzyszenia Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan, Piotrkowska 113.

Oby ludność naszego miasta ocknęła się i zaprzestała nabywać przedmioty zbędne i luksusowe pochodzenia zagranicznego.

Stulecie plakatu ulicznego

Potężny środek reklamy

W końcu bieżącego miesiąca przypada setna rocznica umieszczenia na domach i parkanach Londynu pierwszego plakatu, tak obecnie rozpowszechnionego jako potężny środek reklamowy i propagandowy. Ogłoszenia za pomocą afiszów rozlepionych w miejscach publicznych, znane były jeszcze w starożytności, w Grecji, Rzymie i Egipcie. Zazwyczaj usiłowano za ich pośrednictwem ścigać skutecznie zbiegów, niewypłacalnych dłużników, złodziei, czy innego rodzaju przestępców, czasem nawet zawierały one propozycje kupna czy usług. Zachowało się np. ogłoszenie wieszczbiarza z epoki Ptolomeuszów, zachwalające jego umiejętność. Rzymskie libelli, jak je nazywano, odnosiły się nieraz do rzeczy zagubionych i znalezionych. Istotne jednak rozpowszechnienie tego rodzaju ogłoszeń publicznych czekać musiało na wynalezienie druku, jednem też z najpierwszych zadań prasy drukarskiej Williama Caxtona, pierwszego angielskiego drukarza, było wydrukowanie afisza, rozlepionego w następstwie na murach Westminsteru i mieszczącego ogłoszenie o drukowanych przez Caxtona książkach do nabożeństwa.

W dalszym ciągu, wraz z coraz większem rozpowszechnianiem się ulicznych ogłoszeń, ustawiano na ulicach specjalne słupy do naklejania na nich tego rodzaju drukowanych odezw, mających jednak wyłącznie charakter obwieszczeń, zawsze jednobarwnych, bowiem nie zawierających nic prócz liter druku. Dopiero w 1828 roku zakwitł na ulicach Londynu pierwszy plakat rysunkowy w celach reklamowych. Stąd też przypadająca w dniu 27 b. m. uroczystość stulecia.

Pierwszymi artystami, poświęcającymi talent swój rysowniczy, a w następstwie malarski na komponowanie barwnych litografowanych plakatów, byli nie Anglicy, ale Francuzi: Lalance, Nanteuil i Raffet. Największy z nich, Jules Cheret, zatrudniony był w jednym z zakładów litograficznych londyńskich. On pierwszy używał trzech kolorów: błękitnego, czarnego i czerwonego, gdy przed nim były w użyciu tylko czerwone, lub czarne. Rychło wszakże przeszła w Anglji sztuka plakatowa w ręce najwybitniejszych rysowników i malarzy krajowych, jak Fred Walker i takich potęg o sławie wszechświatowej, jak Walter Crane, Herkomer, Aubrey Beardsley, Julius Price, bracia Beggarstaff, Fred Taylor, Septimus Ccott i Kassali. Bezkarne uprawianie naśladownictwa spowodowało założenie Związku Ochrony Własności Plakatowej w Londynie, oraz Zrzeszenie malarzy plakatowych.

W roku 1888 zapłaciła fabryka „Mydła Pearsa" malarzowi Barrattowi 2.000 gwinei (90.000 złotych) za prawo rozpowszechniania plakatów jego pomysłu i wykonania. Największe rozpowszechnienie i największy rozmach zyskały propagandowe plakaty podczas Wielkiej Wojny. W Anglji naprz. zapstrzyły się rychło wszystkie mury, płoty i budynki całego kraju niezliczonem mnóstwem najprzeróżniejszych barwnych wezwań do patrjotyzmu i obywatelskości całego ludu.

Na jednej ze specjalnych wystaw takich afiszów wojennych naliczono ich około 500 różnego rodzaju. We Włoszech ukazały się barwne plakaty, ilustrujące klęski rządów komunistycznych i błogosławieństwo rządów faszystowskich, najskuteczniejszą propagandą faszyzmu. Niewątpliwie też w obchodzie stulecia barwnego plakatu wezmą udział wszystkie kraje Europy i Ameryki, które wprowadzeniu tego środka propagandy i reklamy bardzo wiele mają do zawdzięczenia.

Do naszych Prenumeratorów zamiejscowych

W dzisiejszym numerze przesyłamy przekazy P. K. O., zapomocą których należy uregulować zaległą należność za prenumeratę pisma. Jednocześnie przypominamy, że od dnia 1 listopada r. b. należność wynosi zł. 5.

Administracja.

Patenty powinny być wykupione

najpóźniej do dnia 14 stycznia 1929 r.

Wobec tego, że odbywa się już sprzedaż patentow handlowych na rok 1929, zwróciliśmy się do Izby Skarbowej w celu zaczerpnięcia szczegółowych informacyj, któreby wyświetliły i obznajmiły ogół kupiecki z procedurą nabywania świadectw przemysłowych i handlowych z istniejącemi przepisami, oraz ewentualnemi ulgami płatniczemi. Izba Skarbowa w Łodzi informuje, że zarówno kupcy, jak i przemysłowcy nie powinni liczyć na jakiekolwiek ulgi w roku bieżącym przy nabywaniu nowych patentów.

Władze skarbowe, ażeby umożliwić kupcom i przemysłowcom wykup świadectw na rok następny, zdecydowały łagodniej ściągać należności podatkowe, a jednocześnie przynaglać do terminowego nabywania świadectw, **które winny być przedewszystkiem wykupywane do Nowego Roku.**

Sfery kupieckie m. Łodzi, zabiegają u władz skarbowych w kierunku zezwolenia im na nabywanie noworocznych patentów bez stosowania kar za zwłokę, oraz, by opłatę za nabyty patent można było wnosić w dwóch kolejnych ratach.

Izba Skarbowa w Łodzi wyjaśnia, że na tego rodzaju **ulgi liczyć w roku bieżącym bezwzględnie nie należy,** ponieważ **Ministerstwo Skarbu ulg żadnych nie przyznało.**

Wszelkie patenty nabywać można **bez kar do dnia 14 stycznia** z warunkiem, że od 2 stycznia sklepy i zakłady, nie posiadające nowego patentu muszą być zamknięte do czasu nabycia świadectwa.

Jeżeli kupcy warunek ten spełnią, mogą nabywać patenty do 14 stycznia bez kary, a dopiero po tym terminie płacić będą 2% za zwłokę.

Nie będzie długoterminowych weksli

Jak już niejednokrotnie donosiliśmy, wszelkie sfery gospodarcze naszego miasta wszczęły akcję o skrócenie terminów pokrycia wekslowego.

Na skutek memorjałów, kierowanych przez sfery przemysłowe do władz centralnych odbyły się już posiedzenia w Ministerstwie Skarbu, na których uchwalono opracować przepisy, mające na celu uniemożliwienie kupcom zbywania długoterminowych weksli.

Sprawa powyższe była tematem obrad na ostatniem poiedzeniu zarządu krajowego związku przemysłu włókienniczego w Łodzi.

W dyskusji poszczególni mówcy wskazywali, że faktycznie terminy pokrycia wekslowego nie są bardzo długie, natomiast utarł się zwyczaj w handlu włókienniczym w Łodzi, że po upływie pewnego terminu kupcy pokrycie wekslowe dostarczają producentom po kilku tygodniach, lub też miesiącach.

Wobec tego należy zdaniem przemysłowców ograniczyć termin otwartego rachunku, a później dopiero wszcząć walkę z wydłużającemi się terminami wekslowemi.

W dłuższej dyskusji uchwalono opracować formularz, który będzie przedstawiony każdemu klijentowi przy przeprowadzaniu tranzakcji, a mianowicie kupiec przy nabywaniu towarów będzie musiał podpisać zobowiązanie, że w ciągu pewnego czasu dostarczy pokrycie bądź to wekslowe, bądź też w gotówce.

W razie odmowy podpisania takiego zobowiązania nikt z kupców nie otrzyma od przemysłowców towaru.

Wreszcie uchwalono po przeprowadzeniu tej inowacji wszcząć walkę z przyjmowaniem długoterminowych weksli.

Fałszywe pogłoski

o wykupieniu patentów

Od kilku dni krąży w mieście pogłoska, że na skutek rozporządzenia Ministra Skarbu nie będą sprzedawane patenty na rok 1929 tym kupcom, którzy do dnia 31 grudnia r. b. nie zapłacą wszelkich zaległych podatków.

W związku z powyższem zwróciliśmy się do prezesa Izby Skarbowej p. Towarnickiego który odpowiedział nam, że pogłoski te są bezpodstawne.

Wykop patentów nie ma nic wspólnego z zaległemi podatkami i patenty są obecnie sprzedawane bez jakichkolwiek ograniczeń.

Podatki komunalne

będą ograniczone

W sferach rządowych projektowane jest ograniczenie kompetencji władz komunalnych w opodatkowaniu ludności.

Pierwszym krokiem w tym względzie jest dodatek do patentu na rzecz instytucyj komunalnych, który do dodatek wynosi w niektórych miejscowościach wyżej aniżeli koszt całego patentu.

Wobec tego zarządzono, ażeby na rzecz związków komunalnych przy wykupywaniu patentów na rok 1929 doliczać nie wyżej niż 60 proc. sumy patentu. Prócz tego zostaną w najbliższym czasie uregulowane inne podatki komunalne.

Projekty komunikacyjne „króla" szewców

P. Bata zamierza wybudować własną linję kolejową

PRAGA. Król szewców europejskich, Bata, przedłożył w tych dniach rządowi i społeczeństwu czeskosłowackiemu projekt budowy nowej linji kolejowej, która skróciłaby połączenie Słowacyzny z Czechami o 58 km. W tym celu trzebaby było wybudować trzy nowe odcinki kolejowe w ogólnej długości 77 km. Bata domaga się, by rząd pozwolił mu nową linję wybudować na własny koszt i na własny koszt utrzymywać, chcąc wzamian za to zobowiązać się do płacenia pracownikom i urzędnikom kolejowym, którzy będą u niego zatrudnieni, takich samych, ewentualnie jeszcze wyższych poborów, niż mają pracownicy i urzędnicy kolei państwowych. Pomimo iż fachowcy komunikacyjni wypowiadają pogląd, iż nowa linja kolejowa byłaby deficytowaną, Bata domaga się zatwierdzenia projektu, twierdząc, iż kolej, przez niego projektowana, ma zapewniony pomyślny rozwój. Przy talencie organizacyjnym Bati, który fabrykuje najtańsze obuwie w świecie, sprzedając je do wszystkich części świata, nie jest wykluczone, że potrafiłby on istotnie nową linję kolejową uczynić rentowną.

GIEŁDY

Warszawa, 29 listopada

Dewizy.

Belgja 123.93½, Londyn 43.25½, Nowy Jork 8.90, Paryż 34.86, Szwajcarja 171.80, Włochy 46.74, Wiedeń 125.34

Obrót dewizami większy.

Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych 8.884.Rubel złoty 4.64. Gram czystego złota 5.9244.

Akcje.

Bank Dyskontowy 134.50; Bank Polski 174.00; B. Zw. Spół. Zar. 83.00; Spiess 210.00 Siła i Światło 111.00, II em. 106.00; Michałów3.35; War. Tow. fabr. cukru 52.00; Węgiel 101.00; „Nobel" 26.00; Lilpop 38.50; Modrzejów 34.25; Norblin 210.00; Ostrowieckie serja B 100.00; Parowozy 27.00; Rudzki 42.00 Starachowice 41.50; Zieleniewski 145.00 Haberbusch 225.00; Spirytus 27.25.

Walka o Polę Negri

Słuszność naszej rodaczki

Naszą słynną Polę Negri, różni dorobkiewicze amerykańscy chcieli zniżyć do ról podrzędnych w sztukach ekranowych. Wobec tego, zniechęcona i zdegustowana z powodu przeciwności w jej karjerze na ziemi amerykańskiej, wyjechała ze Stanów Zjednoczonych, osiedlając się na stałe w swym pałacu we Francji.

Pola Negri została zaangażowana przez francuską firmę obrazów ruchomych „Braci Pathe". Wystąpi ona w trzech filmach, które mają stanowić produkcję „de luxe".

W międzyczasie kilka firm amerykańskich układa się z Polą Negri o występy w filmach amerykańskich, lecz Pola obstaje przy prawach wyboru tematu i reżyserów. Artystka uskarżała się zawsze, że dla filmów jej wybierano nieszczególne tematy, o płytkiej fabule, które nie zdołały zainteresować szerokich mas publiczności kinematograficznej w Ameryce.

Teraz dopiero poznali się na jej talencie, starają się więc dostać ją zpowrotem do Ameryki, bo widocznie obawiają się, że jej obrazy kinematograficzne, wyświetlane w wytwórniach europejskich, mogą zagrażać przemysłowi filmowemu w Hollywood.

Słusznie też nasza Pola ociąga się z pertraktacjami i zawarcie kontraktu z Amerykanami odkłada, ponieważ pamięta ona traktowanie jej nieprzychylne przez baronów filmowych i niedorostków artystycznych. Dzisiaj może ona stawić im inne warunki, niż kilka lat temu wstecz. Wówczas była bardzo mało znaną w Ameryce, nie miała doświadczenia, sama bez męskiej opieki itp., natomiast dziś imię jej zasłynęło w Ameryce, zdobyła sobie reklamę, nauczyła się patrzeć na życie tamtejsze i poznała cały system groszorobów filmowych, oraz różne wielkości, a głównie to, że posiada męża i jest niezależną. A mając takie atuty w ręku, może śmiało układać się o warunki w kontrakcie, które jej będą odpowiadały, jako wielkiej artystce.

Śmierć sławnego pisarza angielskiego

Ostatnie chwile Oskara Wilde'a (Uajlda)

W ostatnim numerze paryskiego tygodnika „Nouvelles Litteraires" Gustave Le Rouge opowiada śmierć sławnego w swoim czasie pisarza angielskiego Oskara Wilde'a.

Śmierć ta była istotnie okropna.

Oskar Wilde bardzo lubił przebywać w Paryżu i brał intensywny udział we wszystkich zabawkach, jakich dostarcza stolica świata. Bardzo przykry w stosunkach i pyszałkowaty w okresie swego rozgłosu, korzystał z każdej okazji, by poniżyć i ośmieszyć ludzi, którzy mu się niepodobali. Niejeden musiał przełknąć afront, jako pochodzący od bogatego i sławnego człowieka, z którym trudno było walczyć. Z zadowoleniem też przyjęto wiadomość, że Wilde dostał się do więzienia w Anglji za jakąś szczególnie wstrętną historję przeciwko obyczajności.

Kiedy go zwolniono z więzienia, był prawie zrujnowany. Wrócił do Paryża, bez którego nie mógł się obejść i rozpoczął na nowo się bawić, tylko mniej wystawnie.

Widok jego agonji był straszny.

Kiedy już konał, lekarze Tukker i Kleiss jak również właściciel pansjonatu, w którym zamieszkiwał, rozmawiali pomiędzy sobą, kto zapłaci należne im sumy pieniędzy, gdyż chory i pensjonarz nic już nie posiadał. Wówczas Wilde podniósł się ostatnim, najwyższym wysiłkiem i zwrócił się do swego przyjaciela Roberta Rossa z uśmiechem widma:

— Widzę, że umieram ponad moje środki!

Wkrótce skonał.

Właściciel pensjonatu przy pomocy swej żony, zaopatrzywszy się w obcęgi, powyrywał zęby złote, nim trup ostygł; zapłacił sobie natychmiast swą należność, nie czekając na spadkobierców.

W dzień pogrzebu pięć osób szło za karawanem tego, którego nazywano „panem słowa".

Trumne wrzucono do wspólnego grobu na cmentarzu Bagneux.

Oryginalny kościół

W Nowym Jorku na słynnym bulwarze Riverside Drive, kończy się budowa oryginalnego kościoła, ufundowanego przez Rockefellera. Świątynia o olbrzymich rozmiarach pomyślana jest w stylu gotyckim i będzie całkowicie wykonana ze stali. Kościół, który w najbliższych dniach będzie oddany do użytku wiernych, przeznaczony jest dla wszystkich wyznań chrześcijańskich.

Dawniej a dziś

Dawniej kobieta uważała za osobistą obrazę, jeżeli mężczyzna patrzył bezczelnie na jej nogi. Dziś obraża się, jeżeli mężczyźni nie podziwiają jej kolan.

Taniec wśród morza płomieni

Tajemnicze plemie afrykańskie. Wrażenia podróżnika angielskiego.

Pewien podróżnik angielski, który wrócił z długiej wyprawy do Afryki, tak opowiada swe wrażenia z pobytu wśród plemienia murzyńskiego nad jeziorem Tanganyka. Plemię to nazywa się Wakimbu.

„Zapalono — zaczyna opowiadanie podróżnik — olbrzymi, jak góra wyglądający stos suchych gałęzi. A gdy stos powoli przeistaczał się w istne morze płomieni, Wakimbu poszli do sąsiedniego lasu szukać czerwonych krzewów. Wrócili, mając ręce pełne zielonych liści, które żuli bardzo dokładnie.

Otrzymaną w ten sposób masą nacierali starannie ciało, jakby jakimś kremem. Nagle skoczyli wszyscy z wielkim krzykiem i rzucili się w płomienie, skąd strzelały naokoło ogniste iskry. Rozpoczął się święty taniec.

Z chaosu czarno - czerwonych płomieni i dymu od czasu do czasu wyłaniała się jakaś postać taneczna; chwytał on płonącą głownię i pocierał nią ciało; potem odgryzał płonący koniec głowni i powoli wyjmował z ust. Po dziesięciu minutach całe ognisko wygasało, a na widownię występował dopiero czarodziej, chluba całego plemienia.

Tancerze wykopywali dół, aby mogła się tam zmieścić głowa i plecy mężczyzny, napełniali go kamieniami i rzucali na nie ogień. Po krótkiej przerwie, podczas której czarodziej wpychał sobie w piersi i plecy nóż myśliwski bez jakiegokolwiek śladu krwi, z pod szybko usuniętego popiołu ukazały się nad dołem roz palone kamienie

Czarodziej upadł na ziemię, głową wrył się do dołu, podczas gdy otoczenie rzucało nań popiół i piasek tak, że głowa jego i ramio na zupełnie zostały ukryte. W takiej pozycji czarodziej wytrwał w ciągu 27 minut, nie poruszywszy się wcale.

Nagle ciałem jego wstrząsać zaczęły drgawki; widzowie podskoczyli doń i odkopali. Miało się wrażenie, iż były martwe już zwłoki; oddech i puls przestały już działać.

Po pewnym czasie „zmarły" podskoczył, wydał dziki okrzyk i zaczął niesamowicie tańczyć.

Co umożliwia te sztuki czarodziejowi? Murzyni powiadają, że działa tu siła daba; tak nazywają oni cudowny krem. Nie chcą jednak zdradzić tajemnicy, z jakich to roślin należy ową daba przyrządzać. Jest to pilnie strzeżona tajemnica plemienia Wakimbu.

Tam, gdzie wyrastają drapacze chmur

W centrum Nowego Jorku rośnie nowe miasto — miasto, które szczytami domów gubi się w obłokach, a fundamentami wygrzebuje się głęboko w ziemię. Wokoło głównego dworca, Grand Central Station przy ulicy 42-giej pną się coraz wyżej ku niebu kostkowe i ostrosłupowe wieże, o monumentalnym wyglądzie. Powstają budynki liczące 50, a nawet 60 pięter i tworzą nową dzielnicę drapaczy chmur, która będzie nowym cudem świata.

Stare budynki demolują się. Dniem i nocą wre niezmiernie gorliwa praca. Armja robotników krząta się niby czarny rój mrówek. Już zniknęły nadziemne części budynków, a maszyny parowe wgryzają się w stare fundamenty, sięgając coraz głębiej, aż dochodzą do niezłomnej skały, która tworzy podstawę wyspy Manhattan. A później rozpoczyna swoje działanie dynamit i tam, gdzie przedtem były drobne otwory, powstają teraz przepaście. Nowe fundamenty olbrzymich budynków zakłada się w skale i betonie 100 i 200 stóp pod poziomem ulicy. A później z ogromną szybkością rosną drapacze chmur.

Straszliwy hałas napełnia powietrze od rana do późnej nocy. Ażeby uzmysłowić potworną potęgę tego huku, możnaby go porównać z rykiem niezliczonych armat.

Widok zaiste zadziwiający, na który stara Europa nie zdobędzie się tak rychło.

Środek przeciw siwiźnie

Promienie Roentgena odpowiednio użyte są jedynem lekarstwem

W ostatnim numerze „Medizinische Zeitung" znajduje się artykuł docenta uniwersytetu wiedeńskiego, doktora Fuchsa, omawiający sensacyjne odkrycie.

Wiadomo, że siwe włosy są objawem podeszłego wieku. Występowanie ich nastraja człowieka prawie zawsze melancholijnie. Rozumie on, że zbliża się cień życia, a potem kres. Budzi się w nim tęsknota za młodością, nie należycie wykorzystaną. Często się zdarza, że ludzie, którzy nie stoją jeszcze w podeszłym wieku, nagle poczynają siwieć.

Wszystkim tym chce przyjść z pomocą znany wiedeński uczony. Odkrył on niezawodny środek przeciw siwieniu. Doszedł on do przekonania, że promienie Roentgena przy odpowiedniem dawkowaniu zapobiegają siwieniu włosów.

Historja tego odkrycia jest następująca:

Już odwielu lat zauważono, że ludzie, zajęci w laboratorjach roentgenowskich, albo bardzo rzadko, albo tylko nieznacznie siwieją.

Nie przywiązywano do tego znaczenia. Asystent wiedeńskiej uniw. kliniki chorób skórnych, docent dr. Fuchs, poświęcił się dokładnemu badaniu sprawy i doszedł do wniosku, że promienie odwodzące Roentgena posiadają właściwość działania na skórę głowy, zapobiegając siwieniu włosów.

W świecie lekarskim wywołało to odkrycie zrozumiałe zdumienie. Nie można było początkowo myśleć o praktycznem zastosowaniu tego odkrycia. Dopiero po długich i uciążliwych pracach udało się skonstruować aparat, który pozwala wpłynąć na skórę głowy tylko takiej ilości promieni Roentgena, jaka zapobiec może siwieniu włosów. Ostatnie próby, dokonane przez wybitnych lekarzy, wykazały skuteczność tej nowej metody, utrzymując, że odtąd każdy człowiek, który w określonym wieku rozpocznie kurację roentgenowską, utrzymać będzie mógł w stanie niezmienionym swoje włosy.

Są i tacy głupcy

W Berlinie robotnik Henryk Lasteller, ojciec dwojda dzieci, powiesił się na poręczy swego łóżka, gdy powróciwszy do domu, stwierdził, że żona jego — wbrew zakazowi — *dała sobie obciąć włosy.*

ODEON
Przejazd 2

Dziś i dni następnych

WODEWIL
Główna 1

Wielki podwójny program! Najnowsza produkcja 1928/29 r.

z uroczą **DOROTĄ GISH** w obrazie p. t.

I. „METRESA KRÓLA JEGOMOŚCI" Salonowo-erotyczny dramat w 9 aktach,

(MADAME POMPADOUR)

II. ŚCIŚLE POUFNE z najlepszym komikiem Ameryki **EDDIE CANTOREM** w r. gł.

Farsa w 8 aktach

Wyświetlają jednocześnie kino-teatry „ODEON — WODEWIL"

CORSO
Zielona 2

Dziś i dni następnych

Poraz pierwszy w Łodzi!

Najnowsza produkcja 1928 — 29 r. p. t.

PRAWO PIĘŚCI

Sensacyjno-awanturniczy dramat.

W roli głównej: **GARY COOPER**

Nadprogram EARSA.

Poradnia Wenerologiczna
Lekarzy Specjalistów

ul. Zawadzka Nr. 1.

Czynna od 8 rano do 9 wiecz. w niedziele i święta 9 — 2 pp. od 11—12 i 2—3 pp. przyjmuje kobieta-lekarz, leczenie chorób **wenerycznych, moczopłciowych i skórnych.**

Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper.

Niemoc płciowa: Konsultacje z neurologiem i urologiem.

Gabinet Świetlo-Leczniczy

Kosmetyka lekarska.

Oddzielna poczekalnia dla kobiet.

PORADA 3 zł. 431

LECZNICA
lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny przy Górnym Rynku **PIOTRKOWSKA 294**, tel. 22-89 przy przystanku (tramw. pabjanickich) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 7-ej po poł. Szczepienie ospy, analizy (moczu, kału, krwi, na syfilis, wydzielin na tryper, plwocin, etc.) operacje i opatrunki.

Porada 3 złote. Wizyty na mieście. Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Elektryzacja. Naświetlanie lampą kwarcową. Roentgen. Zęby sztuczne, korony złote, platynowe i mosty. W niedziele i święta do godz. 2 po poł.

276

Dr. med.
Józef Lubicz
ortopeda

(specjalista chorób kości, stawów, zniekształcenia kręgosłupa i kończyn)

Własna pracownia wszelkich aparatów ortopedycznych.

Gdańska 28, tel. 41-45

przyjmuje od 5—7 pp. 540

Sprzedaż!
Własna siedziba. Place letniskowe, wraz z materjałem budowlanym, porośnięte lasem sosnowym 40-letnim, jeden kilometr od Poddębic, przy stacji kolejowej i szosie są do sprzedania na dogodnych warunkach, po cenie 80 gr. za metr kwadratowy. Wiadomość w piątki i wtorki od godz. 5—7 po południu Łódź, Narutowicza 45, mieszk. 14, lub w Poddębicach u Grabiszewskiego. 713

Ogłoszenie.
Niniejszem podaję do wiadomości Sz. Klijenteli z wszelkich stowarzyszeń, którym na zasadzie istniejącej umowy udzielam kredytu od 4 — 5 miesięcy, że posiadam na składzie prócz obuwia własnego wyrobu, duży wybór **śniegowców, kaloszy i obuwia** na gumowych podeszwach po cenach przystępnych.

Z poważaniem

J. Kowalczyk

Cegielniana 15, tel. 59-22.

SZKŁO OKIENNE
ornamentowe, surowe, matowe oraz szklenie budowli, diamenty do rznięcia szkła poleca po cenach niskich

J. OLEJNICZAK, Łódź, Główna 14

UWAGA. Szkło inspektowe w wielkim wyborze.

Na raty! Tanio!
Pierwszorzędne **palta zimowe** damskie i męskie, **śniegowce. OBUWIE** trwałe, wszelkie towary najlepszej jakości na **ubrania, palta, suknie; kołdry**, firanki kapy, bieliznę męską, damską, chustki, swetry poleca firma.

„KREDYT", Nawrot Nr. 15.

291 Uwaga! I-sze piętro.

Dr. Wołkowyski
Cegielniana 25. Tel. 26-87

SPECJALISTA

chorób skórnych i wenerycznych.

Elektroterapja. Leczenie lampą kwarcową. **Badanie krwi i wydzielin.**

Przyjmuje od godz. **8—10, 12—2 i 4—8**

967 w niedzielę i święta 9—1

Dla pań od 4 — 5 oddzielna poczekal.

Dr. med. LUBICZ
Cegielniana 43. Tel. 41-32

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.

Naświetlanie lampą kwarcową.

Przyjmuje od godz. 8 do 10 rano i od godz. 5—8 wiecz 216

Dla pań od 3—5 oddzielna poczekalnia

Dr. Klinger
Powrócił

Choroby weneryczne, skórne i włosów leczenie lampą kwarcową

Andrzeja № 2, tel. 32-23

Godziny przyjęć: od 1.30 — 2.30 dla Pań od 6—8 dla panów. W niedziele i święta od 10—12. 214

Do akt № 1154 1928 r.

Ogłoszenie.
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, **Bronisław Pingielski**, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Południowej 20, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 7 grudnia 1928 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej 150, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do firmy „A. Spodenkiewicz" i składających się z urządzenia sklepu i i galanterji ocenionych na sumę 2 800 złotych.

Łódź, dn. 29 listopada 1928 r.

KOMORNIK B. Pingielski.

Do akt № 1491 1928 r.

Ogłoszenie.
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, **Bronisław Pingielski**, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Południowej 20, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 6 grudnia 1928 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Sienkiewicza № 113 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do firmy „Sp. Zarobkowo-Przemysłowa" i składających się z dwoch szarpaczy ocenionych na sumę 1000 złotych.

Łódź dn. 29 listopada 1928 r.

KOMORNIK B. Pingielski.

Do akt № 376 1928 r.

Ogłoszenie.
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, **Bronisław Pingielski**, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Południowej 20, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw., ogłasza że w dniu 7 grudnia 1928 r od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Nawrot pod № 33, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości, należących do Chaima Koopmena i składających się z mebli i innych ocenionych na sumę 450 zł.

Łódź, dn. 29 listopada 1928 r.

KOMORNIK B. Pingielski.

Dr. med. 206
S. Neumark
Choroby skórne i weneryczne

Leczenie promien. Roentgena

ul. Moniuszki 5

Telefon 70 50.

Przyjmuje od 11—2 i od 7—8, Panie od 3—4.

Dr. med.
Różaner
Dzielna № 9

Tel. № 28-93

Powrócił

Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe.

Przyjmuje od 8—10 i od 5—8. Leczenie lampą kwarcową.

Oddzielna poczekalnia dla pań.

Dla pań od 3—5 pp

Dr. med.
Niewiaźski
przeprowadził się na ul Andrzeja 5

Tel. 59-40.

Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe

Naświetlanie lampą kwarcową. 467

Przyjmuje od 8—10 rano i od 5—9 wiecz. Dla pań oddzielna poczekalnia.

Do akt № 2131 1928 r.

Ogłoszenie.
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Leon Wąsowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 10, na zasadzie art. 1030 U.P. Cyw., ogłasza, że w dniu 18-ym grudnia 1928 roku, od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Wschodniej № 74, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Tani Tepler i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 800.

Łódź, dn. 28 listopada 1928 r.

KOMORNIK L. Wąsowski.

Do akt № 1481 1928 r.

Ogłoszenie.
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Leon Wąsowki, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Wólczańskiej 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C, ogłasza że w dniu 8 stycznia 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Narutowicza 74 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Chaima Menula Grinberga i składających się z maszyn do wyrobu pończoch oszacownnych na sumę zł. 450.

Łódź, d. 28 listopada 1928 r.

KOMORNIK L. Wąsowski.

Dr. Heller
Choroby skórne i weneryczne

ul. Nawrot 2. 215

Do 10 rano i 4—8 w. Dla pań spec. godz. 3—5 po poł., w niedziele od 11—2 pp.

Dla niezamożnych **ceny leczn.**

Duży pokój
z kuchnią w okolicy placu Reymonta od 10. XII. lub później, poszukiwany. Oferty lub adresu składać w administracji pisma pod „Lokal". 617

Kino RESURSA
Kilińskiego Nr. 123.

Od wtorku, dnia 27-go do poniedziałku, dnia 3-go grudnia r. b. włącznie

Wielki szlagier komedjowy, o którym mówić i śpiewać będzie cała Łódź

Dziś tańczy Marietta
Porywające arcydzieło komedjowe słynego reżysera Fryderyka Zelnika.

W rolach głównych żywiołowa i roztańczona rodaczka nasza LYA MARA oraz dwaj „pożeracze serc" HARY HOLM i FRED LERCHS.

Oryginalna ilustracja muzyczna w wykonaniu wielkiej orkiestry.

Początek seansów w dni powszednie o g. 5,30, 7,15 i 9; w dni świąteczne o godz. 3, 5, 7 i 9. 203

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż

Karetkę parę angielskich chomont, liberję na kożuchu, towarówkę rolwagę sprzedam. Kilińskiego 32. 709

Kupię każdą ilość starych gazet, Trombkowski, ulica Składowa № 23.

Maszyna Singera damska zupełnie nowa, okazyjnie do sprzedania. Karola 1 m. 3. 712

Różne

Pokoje do wynajęcia od gospodarza, słoneczne widne Nowo-polska 15 przy Brzezińskiej dojazd jedynką. 708

Fortepian oddam do użytku za pożyczenie 1500 zł. na jeden rok wiadomość w księgarni Gebetnera i Wolffa, ul. Piotrkowske 105.

Potrzebny podręczny stolarz do krzeseł, Lwowska 14 (Bałuty). 598

Zgubione dokumenty

Hauser Gerhard zagubił matrykułę wydaną przez Niemieckie Gimnazjum w Łodzi. 71

Kino Spółdzielni
Pracowników Państwowych, Komunalnych i Społecznych

w ŁODZI, ul. Sienkiewicza № 40. 236

Od wtorku, dn. 27-go do poniedziałku, dn. 3-go grudnia 1928 r. włącznie

Wielki wspaniały program

WAKACJE MAŁŻEŃSKIE
8 aktów rozwodu na próbę

W rolach głównych **Harry Halm, Liljana Harvey, Jutta Jol i Hans Sturm.**

Następny program: „TAJEMNICA GABINETU RESTAURACYJNEGO" w roli główn. Ellen Richter

Początek seansów w dni powszednie, z wyjątkiem sobót, o godz. 3.30, zaś w soboty, niedziele i święta o godz. 2-ej po poł. Ostatni seans o 9.30. Na I-szy seans ceny miejsc zniżone.

CENY PRENUMERATY:

W Łodzi z niedzielnym dodatkiem ilustrowanym miesięcznie	zł. 4.10
Zamiejscowa „	5.—
Zagranica „	8.—
Odnoszenie do domu „	0.40

Prenumeratę można przerwać tylko 1-go i 15-go każdego miesiąca

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 65.210

CENY OGŁOSZEŃ MIEJSCOWYCH:

Na I-ej stronie 50 groszy za wiersz milimetr. 1 łam. (strona 4 łamy)

W tekście	40 „ „ „	1 „	„ 4 „	
Za tekstem	30 „ „ „	1 „	„ 4 „	
Nekrologi	30 „ „ „	1 „	„ 4 „	
Zwyczajne	8 „ „ „	1 „	„ 10 łamów	

Drobne 10 gr., poszukiwanie pracy 5 gr. za wyraz. Najmniejsze ogłosz. 50 gr. Ogłoszenia nadesłane po godz. 7 wiecz. o 30% drożej.

Ogłoszenia w czerwonym kolorze 30 proc. drożej.

Ogłoszenia firm zamiejscowych, chociażby posiadających filji w Łodzi, a centrale gdzieindziej, o 50% drożej od cen miejscowych.

Firmy zagraniczne o 100% drożej.

Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

Artykuły, nadesłane bez oznaczenia honorarjum, uważane są za bezpłatne.

Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

Wydawca: Towarzystwo Rzemieślnicze „Resursa" w Łodzi. Drukarnia Państwowa w Łodzi, Piotrkowska Nr. 85. Redaktor odpowiedzialny: Michał Walter